

# Lider wraca do Muszyny

**W meczu na szczycie mistrzynie Polski pokonały w Sopocie dotychczasowego lidera i mają duże szanse na korzystne rozstawienie przed play-off.**

Atom w lidze bije wszystkich, jak leci, ale serię przerywa na mistrzyniach Polski. Z zawodniczkami Bogdana Serwińskiego przegrał szóste spotkanie z rzędu. Muszynianki mają teraz punkt więcej od Atomu i teraz wszystko jest w ich rękach. Jeśli w pozostałych siedmiu meczach spiszą się perfekcyjnie, to w play-off będą miały łatwiejsze rywalki.

W pierwszej partii kompleks gospodyń względem Banku BPS-u jeszcze się powiększył. Mistrzynie Polski gonili je zagrywką po całej hali, serwisem zdobyły trzy punkty, a odbiór siatkarek Atomu był zdecydowanie poniżej przyzwoitego poziomu (tylko 36 procent). Sytuację sopocianek trochę poprawiło wejście Doroty Świeniewicz, która kolejny raz mogła z uśmiechem popatrzeć w twarze kibiców, którzy dwa lata temu radzili jej zakończenie kariery. 39-letnia przyjmująca nie była jednak w stanie sama poradzić sobie z zawodniczkami Serwińskiego.

Atom szybko się podniósł, a kibice Banku BPS-u mogli darować sobie oglądanie drugiej partii. Jej przebieg najlepiej obrazowało zachowanie Serwińskiego. Na pierwszej przerwie technicznej spokojnie tłumaczył zawodniczkom błędy, na drugiej mówił podniesionym głosem, a gdy wziął czas, wymachiwał rękami i niemal krzyczał. - Pierwszy set was uspił. Nawet nie ma co mówić o taktyce, bo

LUKASZ GLOWALA



**Sioatkarki Banku BPS dobrze zagrały m.in. w bloku**

błędy popełniać w każdym, nawet najprostszym elemencie siatkarskim - denerwował się trener mistrzyń Polski, ale na niewiele się to zdało.

Chwilę później szalał już Alessandro Chiappini, bo Atom tracił punkt za punktem. Kluczowa okazała się akcja z połowy seta. Trwała dobrych kilkadziesiąt sekund, a sama Joanna Kaczor atakowała aż cztery razy. W końcu udało jej się zdobyć punkt, a po tej akcji razem z koleżankami wygrała aż osiem kolejnych i gospodynie seta musiały spisać na straty.

Bank BPS prowadził 2:1, a niespełna pół godziny później zrzucił rywalki z fotelu lidera. Agnieszka Bednarek-Kasza nękała sopocianki trudnymi zagrywkami, ale Atom zdołał doprowadzić do remisu (22:22) i dzięki temu

kibice w Sopocie mogli zobaczyć choć jedną emocjonującą końcówkę seta. Mistrzynie Polski jednak szybko zgasiły ich nadzieję o tie-breaku.

MVP spotkania została przyjmująca Anna Werblińska, która wyleczyła kontuzję i wróciła do podstawowego składu. Przed świętami zawodniczki Serwińskiego zagrają jeszcze ze Scavolini Pesaro w Lidze Mistrzyń, a przed Nowym Rokiem z Aluprofem Bielsko-Biała (29 grudnia). ■

**PIOTR JAWOR**

**Atom Trefl – Bank BPS Muszynianka Fakro 1:3**

**Sety:** 17:25, 25:16, 13:25, 22:25.

**Atom:** Glass 2, Kożuch 10, Dzikiewicz, Tokarska 10, Ozsoy 20, Hodge 9, Maj (libero) oraz Świeniewicz 7, Ssuschke-Voigt 6, Konieczna 1, Belcik.

**Bank BPS:** Radecka 2, Kaczor 11, Stam-Pilon 7, Werblińska 18, Bednarek-Kasza 18, Djurisić 4, Zenik (libero) oraz Rourke 1, Kasprzak 3, Gajgał 1, Wensink 4.